



# INSTYTUT PAMIĘCI I DZIEDZICTWA ROMÓW ORAZ OFIAR HOLOKAUSTU



78-400 Szczecinek ul. Wyszyńskiego 32  
tel. 94 37 250 98 fax: 94 37 250 96  
zrp.institut@wp.pl www.romowie.com

## HOLOKAUST-ZAGŁADA ROMÓW

W literaturze możemy spotkać, że Zagłada, Holokaust Romów jest nazywany **zapomnianym, świadomie ukrywanym lub uciszonym**.

Pojęcie *Holokaust* (ang. Holocaust) wywodzi się od greckiego określenia *holokauston*, oznaczającego *ofiary całopalenia*.

### Inne terminy **Zagłady Romów**:

Niektórzy za Ian'em Hancockiem nazywają go *Porrajmos*, co oznacza *pochłonięcie, pożeranie, zniszczenie*, lub *Baro Porrajmos - Wielkie pożeranie*, które to terminy są niezrozumiałe lub nie do przyjęcia dla wielu Romów. Wprowadzono więc do obiegu takie pojęcie jak: *Samudaripen*, (*masowy mord*), który oznacza *całkowitą zagładę*. Zdaniem Tamary Włodarczyk termin *Samudaripen*, (*masowy mord*) zdobywa coraz większą popularność. Z kolei Á. Daróczi i J. Bársony proponują termin *Pharrajimos*, mający według nich znaczyć *rozcięcie* lub *zniszczenie*, który nie jest związany z hancockowskim *Porrajmos*. W języku romani istnieją także inne słowa, które oddają charakter

zagłady - *Holokosto* lub *Holokausto*, a także *Kali Traš* (*Czarny strach*) lub metaforyczne *Berša Bibahtale* (*nieszczęśliwe lata*).

Obóz koncentracyjny Auschwitz Birkenau stał się symbolem cygańskiego holokaustu. W 2001 r. w Bloku 13 na terenie „Stammlager” byłego niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz - Birkenau otwarto stałą wystawę poświęconą martyrologii Romów i Sinti w Europie.

Romowie ginęli w obozach koncentracyjnych:

- (Auschwitz- Birkenau, Chełmno nad Nerem, Bełżec, Treblinka, Stutthof, Sobibór, Majdanek),

Romowie ginęli także w gettach:

- (Łódź, Warszawa, Białystok, Przemyśl, Rzeszów).

Wielu z nich było rozstrzeliwanych na miejscu. Duża część Romów zginęła tam, gdzie złapali ich oprawcy. Zabijano pojedyncze osoby, jak i całe tabory, a ciała grzebano w lasach.

W samym Generalnym Gubernatorstwie znanych jest około **180** miejsc, w których dokonano mordu na Romach. Najbardziej znane i zbadane miejsca egzekucji Romów to:

- Szczurowa, Żabno, Karczew, Zakroczym, Karczew, Duchowizna, Góra Motyczna, Zawadka Brzostocka, Skarszewy, Oszmiana, Ułęż, więzienie w Prowienieszkach.

Romowie ginęli w masowych egzekucjach:

- **w lasach, wsiach, gettach obozach,**  
**na skutek: rozstrzeliwania, głodu, zagazowania w komorach gazowych**

W czasie wojny zginęło około 35 spośród 50 tys. zamieszkujących przedwojenną Polskę Romów, zarówno tych prowadzących wędrowny tryb życia, jak i tych od wielu już lat osiadłych. Szacunkowa liczba Romów eksterminowanych w obozach koncentracyjnych wynosi 500 tysięcy osób: mężczyzn, kobiet i dzieci. Ilu ich zginęło w egzekucjach na miejscu schwytania tego nikt nie jest w stanie podać. Po 1945 r. pozostało w Polsce ok. 12-15 tys. Romów.

Nie wiadomo dokładnie ilu Romów zginęło ze względów rasowych z rąk nazistów. Ginęli w masowych egzekucjach w lasach, wsiach, gettach i obozach. Wiele dokumentów zostało zniszczonych lub nie ewidencjonowano mordów na tej mniejszości. Romowie ginęli na skutek rozstrzeliwania, głodu, w komorach gazowych. Po czym ich ciała były palone. Przez dziesięciolecia

Romowie sami nie zdawali sobie sprawy ze skali masowego mordu i nie starali się oni, w przeciwieństwie do Żydów, dokumentować zbrodni hitlerowskich. Niektórzy podają, że wymordowano ćwierć miliona, inni, że pół miliona Romów.

Simon Wiesenthal ocenia romski holokaust w obozach i więzieniach na dwa miliony, a Vania de Gila podaje, że większość romologów jest zgodna co do tego, aby uznać rzeź 75% narodu, co odpowiada zamordowaniu około 7,5 miliona osób.

Rocznica likwidacji Zigeunerlager w Auschwitz - Birkenau, (02.08.1944) jest dniem pamięci o wszystkich pomordowanych osób narodowości romskiej. W tym roku mija 70-rocznica.

Od 2011 r. uchwałą Sejmu RP - 2 sierpień jest *Dniem Pamięci o Zagładzie Romów i Sinty*.

Również na wschodzie dokonywano Zagłady Romów. Rosyjski etnograf **Nikołaj Biessonow** wyróżnia trzy etapy zagłady Romów na Wschodzie:

- pierwszy od lata **1941** do początku **1942** roku - zagłada głównie koczowniczych Romów przez Einsatzgruppen;

- drugi - 1942 rok, ludobójstwo na tle etniczno-rasowym, obejmujące również Romów osiadłych;

- trzeci etap - od 1943 roku - to mordowanie w ramach akcji odwetowych związanych z działalnością partyzantów. Liczba Romów zamordowanych na Wschodzie też nie jest dokładnie oszacowana i znana. Według ukraińskiego historyka **Mikhaïla Tyaglyy'ego** pierwszej masowej egzekucji Romów na Wołyniu dokonali niemieccy żandarmi **2 czerwca 1943 r.** we wsi **Szyłowoda** (sześćdziesiąt cztery ofiary).

Mordy rozpoczęły się równocześnie w Rosji, na Białorusi i na Ukrainie.

### Walka w partyzantce

Za dr Jackiem E. Wilczurem należy przypomnieć i podkreślić, że *nie wszyscy czekali biernie na śmierć od kul hitlerowskich i od kul ukraińskich policjantów. Byli i tacy, co walczyli z bronią w ręku w polskich formacjach regularnych i nieregularnych, ginęli w polskich mundurach szeregach Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Gwardii i Armii Ludowej, spoczywają w partyzanckich kwaterach cmentarnych, na całym obszarze centralnej, południowej i wschodniej Polskie, na ziemi lwowskiej, tarnopolskiej, stanisławowskiej, na Wołyniu*

Romowie pozostawili niewiele spisanych świadectw tej tragedii. Ocaleni milczeli na temat zagłady. Po wojnie milczenie na temat zagłady trwało przez blisko 30 lat. Dopiero na trzecim Światowym Kongresie Romów w Getyndze w 1981 r. oficjalnie zaczęto mówić o romskim Holokauście (Porrajmos).

Grozę czasu II wojny światowej ukazuje m.in. ludowa twórczość cygańska, w której próbowano ukazać bezmiar tragedii, lęk przed jej powtórzeniem oraz obawę, aby pamięć o tych wydarzeniach nie uległa zapomnieniu.

W jednej z pieśni na światło dzienne wyłania się świadectwo o obozie w Auschwitz - Birkenau:

*W Oświęcimiu dom jest wielki,  
wielkie nieszczęście nasze.  
Ohej, ohej, w Oświęcimiu  
mam ptaka  
żeby liścik zaniósł  
do matki, do ojca...*

*Boże, Boże, mój ty Boże,  
już przepadnie moja głowa!  
Ten czarny ptak  
niesie mi list,  
niesie tam, gdzie siedzę  
w Aśficu<sup>1</sup>.  
Wyschłem już bez chleba  
i bez szklanki wody...*

*Pali się, pali gwiazda,  
moja boża świeczka...  
Ach, ptaku mój,  
przynieś mi list  
gdzie siedzę w Oświęcimiu...*

*Już się stąd nie wydostanę,  
nie zobaczę siostr ni braci!  
Wprowadzili nas przez bramy,  
wypuszczają kominami...<sup>2</sup>*

---

<sup>1</sup>Aśfic (czasami Aświc) oznacza Auschwitz. Natomiast Oświencim - Oświęcim. Takim określeniem Romowie nazywali i określają czasami ten obóz. Zob. J. Ficowski, *Cyganie w Polsce...* dz. cyt., s. 104-105.

<sup>2</sup>J. Ficowski, *Cyganie w Polsce.*, s. 105.

Powoli staraniem także Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku i działającego w jej ramach Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu ta tematyka jest obecna i szeroko popularyzowana w Polsce i na świecie w rozlicznych publikacjach naukowych w ramach serii wydawniczej „Romowie wczoraj i dziś”, a także na łamach czasopisma „Romano Atmo”. Sprzyjające ku temu są również organizowane w Polsce i na świecie konferencje naukowe, w jakich od wielu lat czynny udział biorą członkowie Instytutu. Są podejmowane działania, aby upamiętnić pomordowanych Romów i Sinti w miejscach kaźni jak to ostatnio miało miejsce 30 lipca 2014 roku w byłym niemieckim, nazistowskim Obozie Pracy i Obozie Zagłady w Treblince.

W następnych latach planujemy kolejne np. w 2015 roku odsłonić pomnik poświęcony pomordowanym Romom i Sinti w Obozie Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem w Lesie Rzuchowskim.

Andrzej Sochaj